

Ks. JANUSZ SZULIST
UMK Toruń

UWARUNKOWANIA JEDNOSTKOWE KSZTAŁTOWANIA SPOŁECZEŃSTWA PLURALISTYCZNEGO W PISMACH JOSEPHA RATZINGERA/BENEDYKTA XVI

Współczesne społeczności stanowią konglomerat postaw, obyczajów czy hierarchii wartości, które definiują jednostki lub grupy społeczne świadome swojej autonomii, a więc również świadome prawa do samodecydowania. Społeczeństwo pluralistyczne stanowi formę współbywania, w której jest zachowana tożsamość poszczególnych osób, ufundowana na uwarunkowaniach naturalnych jednostki. Odwołując się do nauczania Josepha Ratzingera/Benedykta XVI, można wyodrębnić dwa elementy natury osobowej, konstytuujące niejako istnienie społeczeństwa pluralistycznego. Pierwszym z tych elementów jest sumienie, będące władzą specyficznie ludzką. Człowiek kierujący się w swoim postępowaniu sumieniem nie tylko wnosi właściwy sobie wkład w życie wspólnot, ale nade wszystko, na skutek godziwości czynów człowieka, struktury społeczne zyskują na obiektywnej wartości. Drugim elementem konstytuującym społeczeństwa pluralistyczne jest wolność. Pluralistyczne odniesienia między jednostkami stanowią wręcz objawienie wolności w formie czynów i zachowań. Wolność jest nieodłącznie związana z prawdą, dzięki czemu zyskuje cechę odpowiedzialności. W niniejszym artykule materiał źródłowy stanowi nauczanie Josepha Ratzingera/Benedykta XVI. Zebrane materiały poddano krytycznej analizie, zgodnie z zasadami metodologii.

1. FUNDAMENTALNA ROLA SUMIENIA W KSZTAŁTOWANIU SPOŁECZEŃSTWA PLURALISTYCZNEGO

Zagadnienie sumienia w kontekście funkcjonowania bytu ludzkiego, posiadającego własną tożsamość będącą kluczowym elementem indywidualności jednostki, w literaturze przedmiotu jest analizowane w różnych aspektach. Jan Krokos, powołując się na teorie Karola Wojtyły, zwraca uwagę na sprawczy charakter sumienia w stosunku do dobra lub zła. Sumienie jest zatem miejscem, w którym

są inicjowane działania zmierzające do przynależania dobra lub też kolidujące z porządkiem moralnym. Jednocześnie nie można pominąć ważkiej kwestii, iż w sumieniu następuje nie tylko owa inicjacja, ale również – za sprawą władzy sumienia – zachodzi ocena intencji oraz czynów. Tego typu klasyfikacja może w równej mierze skłaniać do działania, jak też blokować wszelką inicjatywę¹. Poprawność czynów zachodzi zawsze we właściwie ukształtowanym sumieniu. Wszelkie patologie i dysfunkcje skutkują niemoralnymi wyborami i działaniami człowieka². Oprócz wskazanej powyżej funkcji poznawczej i sprawczej sumienie jest także miejscem kontaktu człowieka z Bogiem. W sumieniu zachodzi ów zbawczy dialog, w ramach którego człowiek doświadcza obecności Stwórcy. „Sumienie jest najskrytszym ośrodkiem i sanktuarium człowieka, w nim pozostaje on sam z Bogiem, którego głos rozbrzmiewa w jego wnętrzu”³. W sumieniu dochodzi do komunikowania stworzeniu prawa, które stanowi w istocie konkretyzację przykazania miłości Boga i bliźniego. Postępowanie według zasad objawionych przez Boga czyni z doczesności przedsmak wiekuistych dóbr, będących spełnieniem indywidualnych potrzeb⁴.

Joseph Ratzinger analizuje problematykę sumienia w kontekście przyporządkowanego ludzkim działaniom systemu normatywnego. Wierność zasadom moralnym oznacza zachowanie postulatów sumienia, a nawet uznanie dla istnienia sumienia jako tej władzy, która współkształtuje godność osobową. Negowanie porządku moralnego prowadzi do kwestionowania istnienia człowieka jako istoty cechującej się wolnością i możliwością samodecydowania w permanentnym odniesieniu do dobra wspólnego. Joseph Ratzinger powołał się w tymże aspekcie swoich analiz na przykład Sacharowa, który był dogłębnie przekonany, iż jego prace nad bronią jądrową nigdy nie zostaną wykorzystane przeciwko ludzkości. Byłoby to bowiem działanie totalnie podważające słuszność oraz istnienie postulatów sumienia⁵.

Geniusz człowieka, wyrażający się w odkryciach nawet najwybitniejszych naukowców, nie jest w stanie zaprzeczyć prawdzie, iż osoba – choć wszakże wolna (co istotne, już na poziomie struktury ontycznej) – w żadnym przypadku nie posiada „samowystarczalności moralnej”. Wojciech Bartkowicz wskazuje na zależność pomiędzy jednostką a porządkiem moralnym przekazywanym przez

¹ Por. J. Krokos, *Sumienie jako poznanie. Fenomenologiczne dopełnienie Tomaszowej nauki o sumieniu*, Warszawa 2004, s. 16; W. Sarnowski, *Bycie osobą. Podstawy moralności i wychowania*, Warszawa 2001, s. 88-89.

² Por. J. Krokos, dz. cyt., s. 16.

³ *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, 16. (cyt. dalej: KDK)

⁴ Por. tamże; W. Sarnowski, dz. cyt., s. 89-90.

⁵ Por. J. Ratzinger, *Wahrheit, Werte, Macht. Prüfsteine der pluralistischen Gesellschaft*, Freiburg im Breisgau 1993, s. 13-15.

Boga. Wykluczenie transcendencji norm moralnych doprowadziłoby do relatywizmu, a w efekcie do amoralizmu czy wręcz anomii w zakresie stosunków cechujących doczesność. Jak wynika z doświadczeń historycznych, brak zasad czyni wszelkie struktury nieludzkimi⁶.

Postulaty sumienia stanowią czynnik określający tożsamość człowieka w zakresie genezy osobowości, aktualnie podejmowanych decyzji, czy też w aspekcie przyporządkowania do wartości⁷. Przeciwnieństwo sytuacji, kiedy sumienie konstytuuje podmiotowość jednostki, stanowią poglądy bądź nawet tendencje, zgodnie z którymi w ramach odniesień społecznych jest uwzględniany jedynie aspekt funkcjonalny. Abstrahowanie od porządku moralnego oznacza w tym układzie czynienie z człowieka obiektu użycia – czyli nadawanie mu statusu narzędzi bądź technologii, stanowiących części procesu produkcyjnego lub procesów wymiany – co może mieć miejsce w społeczeństwie pluralistycznym⁸.

W sumieniu człowiek doświadcza prawdziwej wolności, realizowanej w ramach Bożego prawa. Władza sumienia jest według Josepha Ratzingera miejscem kontynuacji oddziaływania Boga na świat. Owo oddziaływanie realizuje się właśnie poprzez komunikowanie w ludzkich słowach i czynach nadprzyrodzonego porządku, który ostatecznie stanowi wyraz nieskończonej miłości Boga do człowieka. Sumienie osoby ludzkiej – w zakresie realizacji właściwych jej zadań – służy nie tylko pośredniczeniu w przekazie Boskiego orędzia dla świata, ale nade wszystko w aspekcie sumienia jest określona przynależność człowieka do Boga. Mowa tutaj oczywiście o służbie Bogu, co odpowiada najgłębszym pokładom ludzkiego jestestwa, ukierunkowanym na integralny rozwój jednostkowy oraz wspólnotowy⁹.

Rola sumienia w zakresie dynamiki rozwojowej osoby była przedmiotem analiz Soboru Watykańskiego II. Pomocnicza funkcja sumienia wyraża się w podążaniu za prawdą, która ostatecznie umożliwia rozwiązywanie wszelkich problemów natury moralnej. „Przez wierność sumieniu chrześcijanie łączą się z innymi ludźmi w celu poszukiwania prawdy i rozwiązywania w prawdzie tak wielu problemów moralnych, które powstają zarówno w życiu jednostek, jak we wspólnym życiu społecznym”¹⁰. Człowiek kierujący się w swoim życiu sumieniem zachowuje swoją podmiotowość. Jednocześnie pogłębia swoją wrażliwość na wszelkie formy niesprawiedliwości, z których największą jest uprzedmiotowienie

⁶ Por. W. Bartkiewicz, *Wolność jako problem graniczny filozofii i teologii. Studium z (meta)teologii moralnej*, Warszawa 2004, s. 136-137.

⁷ Por. Benedykt XVI, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przezwyciężyć konflikty etniczne i egoizm*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 5/2009, s. 37.

⁸ Por. tenże, *Wahrheit, Werte, Macht...*, s. 13-14.

⁹ Por. tenże, *Kirche, Oekumene und Politik. Neue Versuche zur Ekklesiologie*, Einsiedeln 1987, s. 181-182.

¹⁰ KDK 16.

jednostek¹¹. Tego typu postępowanie nie stanowi przejawu negacji obiektywnego porządku moralnego. Wręcz przeciwnie, uczy człowieka świadomego przyzywania daru wolności w kontekście różnego rodzaju odniesień. Wybór coraz doskonalszych dóbr – zarówno w zakresie dobra, jak również istnienia – artykułuje jeszcze dobitniej szczególną pozycję osoby ludzkiej pośród całego porządku stworzenia¹².

Joseph Ratzinger, analizując kwestie ludzkiego sumienia – przyznającego człowiekowi wyjątkowe miejsce w hierarchii stworzeń – dobitnie akcentuje znaczenie łaski, będącej formą nadprzyrodzonego obdarowania osoby przez Boga¹³. Podmiotem łask są stworzenia rozumne. Wskutek oddziaływania Boskich darów następuje wydoskonalenie ludzkiej natury. Naturalne zdolności człowieka, takie jak rozum czy wolna wola, są wówczas pożytkowane na poczet zdobywania zasług nieprzemijających, a konkretnie na poczet coraz pełniejszego partycypowania w życiu wiecznym¹⁴.

Oddziaływanie łask na naturę człowieka czy nawet aniołów nie jest jedynym zagadnieniem, związanym z darami Bożymi w zakresie kształtowania tożsamości jednostkowej, a także tożsamości grupowej w wymiarze wspólnoty. Romano Guardini w kontekście łaski zwraca uwagę na moment spotkania pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Skutkiem owego kontaktu jest sytuacja, w której człowiek zaczyna inwestować swój wysiłek w zdobywanie szczęśliwości wiecznej. Ów stan spełnienia został wprawdzie utracony przez grzech pierworodny, niemniej za sprawą odkupienia dokonanego w Chrystusie osoba ludzka uzyskała niejako nowy przystęp do Boga, dzięki czemu sens człowieczej egzystencji jest skoncentrowany wokół dóbr nieprzemijających¹⁵. Specyfika łask jako darów Bożych, zaprezentowana przez Romana Guardiniego, przywołuje na nowo zagadnienie nadziei, silnie obecne w nauczaniu Benedykta XVI. Boskie obdarowanie jest samo w sobie nadzieją i jednocześnie czyni z człowieka istotę kierującą się nadzieją. Owa nadzieja stanowi swoistego rodzaju fundament ludzkiej egzystencji¹⁶.

Joseph Ratzinger stwierdza, iż łaska oddziałuje na sumienie w dwojaki sposób. Pierwszy proces, który wyraża owo oddziaływanie, zachodzi w ramach nawrócenia. Łaska skłania człowieka do zmiany życia. Jednocześnie dar Bożej miłości, gdyż tak właśnie należy interpretować dar łaski, wymazuje winę i usuwa niedo-

¹¹ Por. Benedykt XVI, *Solidaryzuje się z wszystkimi w trosce o dobro człowieka*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 3/2007, s. 56.

¹² Por. KDK 16.

¹³ Por. J. Ratzinger, *Wahrheit, Werte, Macht...*, s. 60-61.

¹⁴ Por. J. Buxakowski, *Antropologia nadprzyrodzona. Łaska i człowiek*, Pelplin 1982, cz. I, s. 50.

¹⁵ Jerzy Buxakowski wyróżnia w definicji łaski trzy elementy: „nadprzyrodzony dar Boży”, darmowość łaski, podmiot łask: „rozumne stworzenie”. Por. tamże.

¹⁶ Por. R. Guardini, *Wolność – łaska – los. Rozważanie o sensie istnienia*, Kraków 1995, s. 140-141.

¹⁷ Por. Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Watykan 2007, 23. (cyt. dalej: SSA).

skonałości, zaciągnięte względem Bożego porządku. Owymi niedoskonałościami określa się czyny i ich konsekwencje sprzeczne z wolą Bożą¹⁷. W odwołaniu do wyników analiz teologicznych można stwierdzić, iż dar łaski powoduje nie tylko odpuszczenie grzechów, ale również skutkuje uświęceniem człowieka. Owocem łask jest zatem nie tylko ratunek osoby ludzkiej w sensie zachowania Bożego życia, ale nade wszystko ukształtowanie optymalnych uwarunkowań dla rozwoju duchowego, a więc uświęcenia jako procesu wydoskonalającego ludzką naturę¹⁸. Przyczyną sprawczą dla zainicjowania procesu pojednania (czy też wprost porzucenia przez człowieka grzechu) jest miłosierdzie Boże¹⁹. „Właśnie dlatego owa sprawiedliwość Boża objawiona w krzyżu Chrystusa jest ‘na miarę Boga’, że rodzi się z miłości i w miłości dopełnia się, rodząc owoce zbawienia. Boski wymiar Odkupienia nie urzeczywistnia się w samym wymierzeniu sprawiedliwości grzechowi, ale w przywróceniu miłości, tej twórczej mocy w człowieku, dzięki której ma on znów przystęp do owej pełni życia i świętości, jaka jest z Boga. W ten sposób Odkupienie niesie w sobie całą pełnię objawienia miłosierdzia”²⁰. Miłość objawiona na krzyżu Chrystusowym jednoczy wspólnoty oraz uzdalnia członków Kościoła do dawania świadectwa o tejże miłości. W ten sposób miłosierdzie czynione we wspólnocie uczniów Chrystusa staje się objawieniem miłosierdzia, doskonalącego z natury relacje między ludźmi²¹.

Drugi zakres oddziaływania łaski na sumienie dotyczy odczytywania przez człowieka słowa Bożego²². Orędzie przeznaczone przez Boga dla całego stworzenia jest podstawą dla zawiązywania i następnie podtrzymywania Przymierza z człowiekiem. Możliwość uczestnictwa w zbawczym dialogu z Bogiem stanowi w istocie wyraz miłości, która czyni z ludzi partnerów dla Stwórcy, a więc godnych dokonywania świętej wymiany, będącej warunkiem koniecznym dla procesu uświęcania się, nade wszystko w zakresie wspólnot. „Bóg przez ten dar swojej miłości, pokonując wszelki dystans, czyni nas naprawdę swoimi ‘partnerami’, by mogło się urzeczywistnić oblubieńcze misterium miłości między Chrystusem i Kościołem. W tej wizji każdy człowiek jawi się jako adresat słowa, zachęcany i wzywany, by włączył się w ten dialog miłości, dając wolną odpowiedź”²³. Przymierze warunkujące wszelką wymianę stanowi niejako pierwszy skutek przyjmowania przez człowieka Słowa i odczytywania go w ludzkim sumieniu. Bene-

¹⁷ Por. tenże, *Wahrheit, Werte, Macht...*, s. 61.

¹⁸ Por. J. Buxakowski, dz. cyt., s. 140-145; Benedykt XVI, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przezwyciężyć konflikty etniczne i egoizm...*, s. 37.

¹⁹ Por. J. Buxakowski, dz. cyt., s. 145.

²⁰ Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, Watykan 1980, 7. (cyt. dalej: DiM)

²¹ Por. tamże, 13-14; Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, „L’Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12/2010, s. 5.

²² Por. tenże, *Wahrheit, Werte, Macht...*, s. 61.

²³ Tenże, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, Watykan 2010, 22. (cyt. dalej: VD).

dykt XVI akcentuje, że istnieje również druga konsekwencja oddziaływania słowa Bożego na jednostkę w sumieniu. Otóż człowiek, który przyjmuje Słowo (a nawet się z nim w pewnej mierze utożsamia), otrzymuje od Boga odpowiedzi na nurtujące go pytania. W tym właśnie zakresie Boskie orędzie dopomaga w określaniu sensu postępowania czy też w zaspakowaniu najbardziej fundamentalnych, duchowych potrzeb, generowanych przez człowieka w celu godnego życia. Relacja z Bogiem w zakresie przyjmowania Słowa sprzyja utwierdzeniu autonomicznej podmiotowości osoby. Zanika wówczas ryzyko podporządkowania jednostki jakimkolwiek pożądlivościom czy uzależnieniu od rzeczy materialnych. Jednostka ma wówczas możliwość doświadczania wolności, w naturalny sposób wkomponowanej w porządek zbawczego Słowa²⁴. Owo oddziaływanie łaski sprawia, iż człowiek przyjmuje w wierze słowo Boże jako prawdę, która winna mieć implikacje praktyczne. Dodatkowo łaska sprawia, iż zadania wynikające z przyjmowania słowa Bożego nie są traktowane jako ciężar nie do uniesienia, ale jako swoiste zadanie, wykonywane z radością i pasją. Człowiek zaczyna więc z entuzjazmem propagować Boże orędzie w świecie, dokonując tym samym przemian zbawczych dla siebie i wspólnoty²⁵. W nauczaniu papieża Franciszka radość niesienia Dobrej Nowiny innym jest potwierdzeniem osobistego zaangażowania. W tym momencie rozważań można sformułować pewną zasadę: im większa radość ewangelizatorów, tym większy entuzjazm i aktywność w niesieniu nauki Chrystusowej światu (wyróżająca jednocześnie tożsamość jednostkową). W adhortacji apostolskiej *Evangelii gaudium* znajduje się następująca zachęta, sformułowana przez Papieża w nawiązaniu do nauczania Pawła VI: „Odzyskajmy i pogłęźmy zapał, ‘słodką i pełną pociechy radość z ewangelizowania, nawet wtedy, kiedy trzeba zasiewać płacząc. (...) Oby świat współczesny, poszukujący czy to w trwodze, czy w nadziei, przyjmował Ewangelię nie od jej głosicieli smutnych i zniechęconych, nie od niecierpliwych lub bojaźliwych, ale od sług Ewangelii, których życie jaśnieje zapałem, od tych, co pierwsi zaczerpnęli swą radość od Chrystusa”²⁶. Benedykt XVI wskazuje na radość ewangelizowania, dzięki czemu w tożsamości wspólnot pojawiają się nowe, nadprzyrodzone wartości. Owa radość, przypomniana przez niemieckiego papieża, winna stawać się trwałą wartością czy nawet dyspozycją ducha. Trwanie w stanie radości staje się możliwe dzięki oddziaływaniu Ducha Świętego, obdarowującego człowieka w sumieniu przeróżnymi darami²⁷. Radość wynikająca z przyjęcia Słowa za sprawą Ducha jest w dalszej kolejności przekazywana pozostałym członkom wspólnot. W ten sposób powstaje komunია, będąca wyrazem miłości, do której nieustannie inspiruje Bóg poprzez swoją obec-

²⁴ Por. tamże, 23.

²⁵ Por. tenże, *Wahrheit, Werte, Macht...*, s. 61-62.

²⁶ Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, Watykan 2013, 10. (cyt. dalej: EG).

²⁷ Por. VD 123; tenże, *Jedna rodzina ludzka...*, s. 4-5.

ność w Słowie – w odniesieniu do każdej z osób, składających się na konkretnie funkcjonujące wspólnoty²⁸.

2. TOŻSAMOŚĆ JEDNOSTKOWA CZŁONKÓW SPOŁECZEŃSTWA PLURALISTYCZNEGO W ZAKRESIE PRZYNALEŻNEJ WOLNOŚCI

Prawdziwa wolność staje się możliwa tylko i wyłącznie w zakresie realizacji dobra. Wybór tego co dobre warunkuje zatem powiększanie zakresu podmiotowości człowieka. Dobra determinujące sposób realizacji wolności posiadają pierwotne źródło w Bogu²⁹. Powyższą zależność w następujący sposób charakteryzuje Romano Guardini: „Ostatecznym fundamentem dobra jest Bóg. Dobro jest jedną z właściwości Boga, jest pierwotnym aspektem Jego żywego bytu, stanowi upostaciowienie kierunku Jego zamierzeń. Bóg jest tym, który jest dobry, który samego siebie, czyli dobro miłuje”³⁰. Specyfika dobroci Boga, opisana przez Romano Guardiniego, sugeruje absolutną doskonałość Stwórcy. Niemniej owa najwyższa forma istnienia nie egzystuje sama dla siebie. Na fundamencie zasady miłości Bóg jest bowiem otwarty na czynienie dobra czy też współdziałanie ze stworzeniem w przynależaniu dobra światu³¹. Znaczenie miłości składającej do proklamowania Boskiego (tzn. dobrego) porządku w świecie opisał Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est*: „Powinny to być osoby [współpracownicy w wykonywaniu dzieł charytatywnych Kościoła – J. S.] dotknięte przede wszystkim miłością Chrystusa, osoby których serce zdobył Chrystus swą miłością, budząc w nich miłość bliźniego. Kryterium inspirującym ich działanie powinno być zdanie z Drugiego Listu do Koryntian: ‘Miłość Chrystusa przynagła nas’ (5, 14). Świadomość, że w Nim sam Bóg ofiarował się za nas aż do śmierci, powinna skłaniać nas do tego, byśmy nie żyli już dla siebie samych, ale dla Niego, a wraz z Nim dla innych”³². Przytoczony fragment bezpośrednio dotyczy współpracowników w procesie realizacji dzieł charytatywnych Kościoła. Niemniej przesłanie zawarte w tymże fragmencie, skoncentrowane wokół misterium paschalnego Chrystusa, winno być motywem działania wszystkich, którzy realizują właściwe sobie powołanie do świętości na kanwie wolności jako zasadniczego wymiaru ludzkiego bytowania³³.

²⁸ Por. VD 123.

²⁹ Por. R. Guardini, dz. cyt., s. 55; J. M. Jackowski, *Dyktatura wolności*, w: *Człowiek. Osoba. Płeć*, red. M. Wójcik, Łomianki 1998, s. 298-300.

³⁰ R. Guardini, dz. cyt., s. 52.

³¹ Por. Benedykt XVI, *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji i pluralizmu*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 11-12/2009, s. 13; W. Sarnowski, dz. cyt., s. 65-69.

³² Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Watykan 2005, 33. (cyt. dalej: DCE).

³³ Tamże, 20-21.

Przyporządkowanie wolności dobru, umożliwiające w efekcie mówienie o tym co prawdziwe, nie jest jedynym aspektem wolności. W odwołaniu do Objawienia zaakcentować trzeba jeszcze jeden aspekt wolności, a mianowicie wolność od – nazywanej negatywną – koncepcji wolności. Wojciech Bartkowicz przypomina trzy obszary tejszej wolności: wolność od grzechu, wolność od śmierci oraz wolność „prawa grzechu”³⁴. Papieże ostatnich dekad w swoim nauczaniu analizowali każdy z tychże obszarów. Warto wspomnieć w omawianym aspekcie: *Populorum progressio* Pawła VI³⁵, *Reconciliatio et paenitentia* Jana Pawła II³⁶ oraz pisma Benedykta XVI³⁷.

Mając na uwadze powyższe rozróżnienia, należy stwierdzić, iż zachowanie tożsamości jednostkowej, wyrażającej fundamentalne uprawnienia osoby, w kontekście ukierunkowania na dobro zakłada wolność. W publikacji *Kirche, Oekumene und Politik. Neue Versuche zur Ekklesiologie* Joseph Ratzinger przywołuje biblijne pojęcie wolności, znajdujące zastosowanie również w interpretacji nauczania współczesnego Kościoła. Według niemieckiego papieża wolność wyraża się w posiadaniu pełni praw. Człowiek natomiast jest podmiotem konkretnych uprawnień na mocy przynależności do wspólnoty, w której określone prawa obowiązują, stanowiąc jednocześnie o strukturze tychże wspólnot³⁸. Józef Tischner, analizując zagadnienie wolności realizowanej w kontekście prawa, posługuje się określeniem „przyswojenie”. Człowiek mianowicie stosuje się do praw, zdobywa wartości, w efekcie czego pogłębieniu ulega zakres jego wyzwolenia: „(...) liberalizm chrześcijański nie ma w pogardzie prawa, etyki, obowiązku. Wręcz przeciwnie, zmierza on do tego, by prawo naprawdę stało się dla człowieka prawem, etyka etyką, a obowiązek obowiązkiem – by rzeczywiście zostały przyswojone. Cel ten pragnie osiągnąć w ten sposób, że pokazuje, iż wyzwolenie jest łaską wszelkich łask”³⁹. Interioryzacja zasad i wartości dodaje jednocześnie wartości samemu prawu i etyce, które są niezbędne w rozwoju osoby ludzkiej, będącej

³⁴ Por. W. Bartkowicz, dz. cyt., s. 29.

³⁵ Zob. Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*, Watykan 1967, 8-10. (cyt. dalej: PP).

³⁶ Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, Watykan 1984, 16-19. (cyt. dalej: ReP).

³⁷ Zob. Benedykt XVI, *Angelus (13.3.2011)*, w: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/de/angelus/2011/documents/hf_ben-xvi_ang_20110313.html. (dostęp, 1.8.2016).

³⁸ Por. tenże, *Kirche, Oekumene und Politik...*, s. 176; M. A. Krąpiec, *Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2000, s. 9.

³⁹ J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993, s. 13; por. również: E.-W. Boeckenfoerde, *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994, s. 149-151; Benedykt XVI, *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji i pluralizmu...*, s. 13.

Józef Tischner analizuje zagadnienie wolności w ramach uznawanych praw na kanwie rozróżnienia pomiędzy liberalizmem chrześcijańskim a liberalizmem oświeceniowym. Por. Tenże, dz. cyt., s. 13.

wszak istotą moralną⁴⁰. Egzystowanie człowieka ma miejsce w konkretnych okolicznościach, które w pewnej mierze determinują ludzkie działania. Niemniej owe okoliczności w żadnej mierze nie zwalniają jednostki z odpowiedzialności za sposób wykorzystania daru wolności danego przez Boga zarówno osobie ludzkiej, jak też wspólnocie osób – choćby w aspekcie podmiotowości obejmującej katalog praw⁴¹.

Odwolując się do przykładu Narodu Wybranego, należy stwierdzić, iż wolnym jest ten, kto pochodzi z rodu Abrahama, przestrzegając jednocześnie przepisów tejże społeczności. Joseph Ratzinger wprowadza w tym kontekście termin „udomowienia”, określający przynależność do danej wspólnoty, ze świadomym przyjęciem całości tradycji i obyczajowości jej właściwej. Analogicznie względem wolności w Starym Testamencie można mówić o wolności w tradycji Chrystusowej⁴². Wolnymi dziećmi Bożymi, gdyż taka właśnie kategoria funkcjonuje w omawianym kontekście, są ci wszyscy, którzy przyjęli chrzest i którzy następnie w swoim postępowaniu kierują się wskazaniem Ewangelii, realizując całym swoim życiem postulat wolności⁴³.

Kategoria dziecka Bożego, jak stwierdzał św. Paweł, kształtuje również poczucie ponadczasowej braterskości, według której miłość mobilizuje człowieka do pogłębiania świadomości posiadanych praw, jak też przekonania o konieczności współpracy z łaskami, co ewidentnie przyczynia się do poszerzenia zakresu realizowanej wolności⁴⁴. Wincenty Granat przytacza opinię, iż współpraca osoby ludzkiej z łaskami – na kanwie nadprzyrodzonego daru wolności – skutkuje szerzeniem w świecie Królestwa Bożego. Człowiek staje się niejako współbudowniczym ziemskiego Królestwa Bożego, będącego zapowiedzią rzeczywistości końca czasów⁴⁵. Wolność i sposób jej wykorzystania posiadają zatem aspekt eschatologiczny. Specyfika pełni wolności, do której jest powołany człowiek, została zarysowana w *Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu* „Liber-

⁴⁰ Por. tamże; Benedykt XVI, *Trzeba budować pokój oparty na prawdzie*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 4/2006, s. 22.

⁴¹ Por. M. A. Krąpiec, dz. cyt., s. 115.

⁴² Por. S. Stefanek, *Paradoksy wolności*, w: *Człowiek. Osoba. Pleć*, red. M. Wójcik, Łomianki 1998, s. 95-96.

⁴³ Por. J. Ratzinger, *Kirche, Oekumene und Politik...*, s. 176-177; E.- W. Boeckenfoerde, dz. cyt., s. 149-151.

Formą udomowienia jest stosowanie się indywiduum do norm społeczności lokalnej (w kontekście procesów globalizacji), w której egzystuje aktualnie jednostka. Zagadnienie udomowienia stanowi w tym układzie, według Agnieszki Cybal-Michalskiej, konsekwencję indywidualizmu. Por. A. Cybal-Michalska, „Indywidualizm etyczny” jako wzorzec orientacji normatywnej jednostek we współczesnym świecie, w: *Tożsamość w kontekście edukacyjno i społeczno-kulturowym. Między partykularyzmem a uniwersalizmem*, red. A. Cybul-Michalska, Poznań 2011, s. 134-136.

⁴⁴ Por. J. Ratzinger, *Kirche, Oekumene und Politik...*, s. 177-178; S. Stefanek, dz. cyt., s. 89-90.

⁴⁵ Por. W. Granat, *O lasce Bożej udzielonej przez Chrystusa Odkupiciela*, Lublin 1959, t. V, s. 403; Benedykt XVI, *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji i pluralizmu...*, s. 13-14.

tas conscientia”: „(...) Lud Boży jest prowadzony ku pełni wolności. Nowe Jerozolimie, którego z gorliwością oczekujemy, słusznie nazwane jest miastem wolności w najwznioślejszym znaczeniu tego słowa. Wtedy to Bóg ‘otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ani krzyku, ni trudu już (odtąd) nie będzie, bo pierwsze rzeczy przeminęły’ (Ap 21,4)”⁴⁶. Stan wolności eschatycznej, dotyczącej końca czasów, oznacza wyzwolenie człowieka z wszelkich ograniczeń egzystencjalnych i materialnych. Istota ludzka poprzez akty woli będzie spełniać doskonałą służbę Bogu. Owo egzystencjalne wyzwolenie jest pragnieniem⁴⁷ determinującym specyfikę nadziei chrześcijańskiej, scharakteryzowanym w encyklice *Spe salvi* Benedykta XVI. Specyfika tegoż pragnienia została objawiona w Jezusie. W Ewangelii znajdują się wskazania, dzięki którym człowiek odkrywa pełnię życia⁴⁸. Ukierunkowanie egzystencjalne jednostki, determinowane nadzieją Chrystusa, oznacza w sumie wzrastanie w zakresie dóbr osobowych – szczególnie w zakresie podobieństwa człowieka do Boga⁴⁹.

Współistnienie różnorodnych wspólnot czy nawet współbywanie jednostek zasadza się na wolności przekonań, które winna gwarantować obyczajowość danej społeczności czy też system prawny, przyjęty w ramach wspólnot politycznych. Idealny układ odniesień w tymże zakresie jest w opinii Josepha Ratzingera obecny w Stanach Zjednoczonych, gdzie ustawa zasadnicza gwarantuje wolność zakładania i następnie funkcjonowania wspólnot religijnych. Przynależność do tychże ugrupowań dokonuje się na mocy pewnego wewnętrznego przekonania. Owo przekonanie decyduje o stopniu intensywności, z jaką jednostki są gotowe współdziałać ze sobą w ramach grup, oraz stanowi warunek generowania nowych wartości, implementowanych następnie w ramach konkretnych sytuacji natury społecznej czy też politycznej. „Sie [tzn. die Kirche – J. S.] muss aus ihrer Freiheit ind die Freiheit aller hineinsprechen, damit die moralischen Kraefte der Geschichte Kraefte der Gegenwart bleiben und damit jene Evidenz der Werte immer neu entsteht, ohne die gemeinschaftliche Freiheit nicht moeglich ist”⁵⁰. Uniemożliwienie realizacji wolności w prezentowaniu własnych przekonań, ukształtowanych na fundamencie wiary, jest tożsame ze stawianiem barier lub nawet z procesem wykluczenia z dzieła kształtowania kultury prawdziwie sprzyjającej dobru człowieka. Joseph Ratzinger stosuje w omawianym aspekcie okre-

⁴⁶ *Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu „Libertas conscientia”*, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, Tarnów 1995, 58.

⁴⁷ Pragnienie życia wiecznego nie jest do końca rozeznane umysłem. Człowiek posiada jednak głębokie przekonanie, ukształtowane na gruncie wiary, iż istnieje rzeczywistość spełnienia wszelkich potrzeb człowieka, określających w istocie szczęśliwość wiekiustą. Por. SSa 11.

⁴⁸ Por. M. Gogacz, *Ku pełni człowieczeństwa*, w: *Człowiek. Osoba. Pleć*, red. M. Wójcik, Łomianki 1998, s. 146-147.

⁴⁹ Por. SSa 6; M. A. Krąpiec, dz. cyt., s. 115.

⁵⁰ J. Ratzinger, *Wahrheit, Werte, Macht...*, s. 24.

ślenie „samobójstwa kultury”, mającego zawsze miejsce w przypadku skrajnego determinizmu. Argumentem, który przywołuje w tym kontekście niemiecki teolog, jest sposób nauczania Chrystusa, zapoczątkowujący Kościół. Mianowicie, Jezus stosował słowa, kształtujące w efekcie wewnętrzne postawy adresatów Dobrej Nowiny⁵¹. Człowiek został wyposażony w takie uwarunkowania, które nie tylko pozwalają na akceptację Boskiego orędzia, ale stwarzają również korzystne uwarunkowania dla przynoszenia w przyszłości dobrego owocu⁵². Owe jednostkowe uwarunkowania kształtują współczesny pluralizm bytowy, odpowiadający porządkowi stworzenia.

Tolerancja chrześcijańska, obejmująca porządek stworzenia i odkupienia, którą postuluje Joseph Ratzinger, dokonuje się w miłości i prawdzie. Oznacza nade wszystko szacunek dla wolności człowieka – poczynając od relacji z Bogiem – w ramach pluralistycznych odniesień. „Gott ist Liebe (1 Joh 4,8). Wahrheit und Liebe sind identisch. Dieser Satz – wenn er in seinem ganzem Anspruch begriffen wird – ist die hoechste Garantie der Toleranz; eines Umgangs mit der Wahrheit, deren einzige Waffe sie selbst und damit die Liebe ist”⁵³. Miłość i prawda, odczytywane w kontekście Objawienia, stanowią najskuteczniejszą broń przeciwko wszelkim zamiarom zawłaszczania wolności drugiego człowieka przy użyciu przemocy. Wolność od stosowania rozwiązań zdominowanych przez użycie przemocy określa jednocześnie prawdziwie ludzki charakter odniesień. Stosunki międzypersonalne stają się wówczas imperatywem ku rozwojowi, właśnie w kontekście spotkania osób, nacechowanego miłością i prawdą, a nie w ramach konfrontacji, która na skutek zachowania nienaruszalności principium osobowego jest już uprzednio wykluczona⁵⁴. W filozofii Józefa Tischnera pojawia się dość bliski znaczeniowo wątek. Mianowicie, zapewnienie osobie ludzkiej wolności w stosunkach międzyludzkich jest w istocie odkrywaniem człowieczeństwa jednostki. Przykładem potwierdzającym zasadność powyższej tezy jest transformacja ustrojowa z 1989 roku. Obalenie komunizmu w aspekcie antropologicznym wiąże się bowiem z procesem przywracania osobowego charakteru relacjom we wspólnocie politycznej, jaką jest chociażby państwo⁵⁵.

⁵¹ Por. tamże, s. 23-24.

⁵² Por. EG 24; DCE 17; M. Gogacz, dz. cyt., s. 154-157.

⁵³ J. Ratzinger/Benedikt XVI., *Glaube – Wahrheit – Toleranz. Das Christentum und die Weltreligionen*, Freiburg im Breisgau 2003, s. 186.

⁵⁴ Por. tenże, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009, 6. (cyt. dalej: CV)

⁵⁵ Por. J. Tischner, dz. cyt., s. 213.

ZAKOŃCZENIE

W odwołaniu do nauczania Josepha Ratzingera/Benedykta XVI można określić wyznaczniki bytu osobowego, jakim jest człowiek, konstytuujące istnienie społeczeństwa pluralistycznego jako najlepiej odpowiadającego rozwojowi jednostkowemu i grupowemu. Pierwszy wyznacznik bytu osobowego stanowi sumienie, wskazujące na godność oraz szczególnie pozycjonujące człowieka w porządku stworzenia. W nauczaniu papieża z Niemiec sumienie jest władzą, na fundamencie której człowiek jako jednostka (tj. świadome i wolne indywiduum) odczytuje prawo Boże i następnie aplikuje je do konkretnych uwarunkowań. Owo przyporządkowanie normatywne jednostki jest formą poszukiwania i jednocześnie realizowania prawdy. Sumienie stanowi więc w istocie czynnik dynamizujący życie człowieka w procesie zmierzania do Dobra Najwyższego. Postępowanie za głosem sumienia, dzięki czemu osoba ludzka wzrasta w doskonałości, dokonuje się przy asystencji Boga, darzącego stworzenie łaskami, jak też obwieszczającego niezmiennie co do istoty Słowo. Drugi wyznacznik natury osobowej w społeczeństwie pluralistycznym stanowi natomiast wolność, w ramach której są dokonywane czyny intensyfikujące ludzki charakter rzeczywistości doczesnej. W nauczaniu Benedykta XVI wolność jest przyporządkowana dobru. Człowiek, dokonując wolnych wyborów, zmierza ku dobrom i w granicach określonych przez dobro. Nie zachodzi tutaj jednak relacja zniewolenia czy też skrajnego determinizmu. Ukierunkowanie na dobro w jeszcze wyższym stopniu wyzwala bowiem człowieka. Im wyższe jest dobro, tym większe pojawia się doświadczenie wolności. Dodatkowe wzmocnienie w zakresie wolnego urzeczywistniania dóbr pochodzi ze współdziałania z Bogiem. Łaski jako dary nadprzyrodzone mobilizują człowieka do partycypowania w jeszcze wyższych dobrach, przekraczających wymiar doczesności.

Zachowanie postulatów wynikających z właściwie uformowanego sumienia oraz z odpowiedzialnej wolności prowadzi do kształtowania społeczeństwa pluralistycznego, w którym jest zagwarantowana tożsamość każdego z podmiotów już na poziomie konstytucji bytowej. Aktywna tolerancja stanowi potwierdzenie zachowania podmiotowości społecznej. Model społeczeństwa pluralistycznego jest w pewnym sensie analogiczny względem koncepcji Ciała Mistycznego Chrystusa czy Ludu Bożego, złożonych z członków kierujących się w swoim sumieniu prawem Bożym i podejmujących wolne decyzje przy permanentnym odniesieniu do Boga jako Dobra Najwyższego.

Bibliografia

Bartkowiec W., *Wolność jako problem graniczny filozofii i teologii. Studium z (meta)teologii moralnej*, Warszawa 2004.

Benedykt XVI., *Angelus (13.3.2011)*, w: http://w2.vatican.va/content/benedict-xvi/de/angelus/2011/documents/hf_ben-xvi_ang_20110313.html (dostęp, 1.8.2016).

Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”*, Watykan 2010.

Benedykt XVI, *Encyklika „Caritas in veritate”*, Watykan 2009.

Benedykt XVI, *Encyklika „Deus caritas est”*, Watykan 2005.

Benedykt XVI, *Encyklika „Spe salvi”*, Watykan 2007.

Benedykt XVI, *Jedna rodzina ludzka*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 12/2010, s. 4-6.

Benedykt XVI, *Poszukiwanie prawdy nie stanowi zagrożenia dla tolerancji i pluralizmu*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 11-12/2009, s. 13-15.

Benedykt XVI, *Potrzebna jest nowa teologia braterstwa, aby przezwyciężyć konflikty etniczne i egoizm*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 5/2009, s. 36-39.

Benedykt XVI, *Solidaryzuje się z wszystkimi w trosce o dobro człowieka*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 3/2007, s. 55-56.

Benedykt XVI, *Trzeba budować pokój oparty na prawdzie*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 4/2006, s. 20-23.

Boeckenfoerde E.-W., *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994.

Buxakowski J., *Antropologia nadprzyrodzona. Łaska i człowiek*, Pelplin 1982, cz. I.

Cybal-Michalska A., *„Indywidualizm etyczny” jako wzorzec orientacji normatywnej jednostek we współczesnym świecie*, w: *Tożsamość w kontekście edukacyjno i społeczno-kulturowym. Między partykularyzmem a uniwersalizmem*, red. A. Cybul-Michalska, Poznań 2011, s. 125-160.

Franciszek, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium”*, Watykan 2013.

Gogacz M., *Ku pełni człowieczeństwa*, w: *Człowiek. Osoba. Pleć*, red. M. Wójcik, Łomianki 1998, s. 145-162.

Granat W., *O łasce Bożej udzielonej przez Chrystusa Odkupiciela*, Lublin 1959, t. V.

Guardini R., *Wolność – łaska – los. Rozważanie o sensie istnienia*, Kraków 1995.

Instrukcja o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu „Libertas conscientia”, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, Tarnów 1995, s. 244-282.

Jackowski J. M., *Dyktatura wolności*, w: *Człowiek. Osoba. Pleć*, red. M. Wójcik, Łomianki 1998, s. 297-306.

Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Reconciliatio et paenitentia”*, Watykan 1984.

Jan Paweł II, *Encyklika „Dives in misericordia”*, Watykan 1980.

Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Nowe tłumaczenie*, Poznań 2002, s. 526-606.

Krapiec M. A., *Ludzka wolność i jej granice*, Lublin 2000.

Krokos J., *Sumienie jako poznanie. Fenomenologiczne dopełnienie Tomaszowej nauki o sumieniu*, Warszawa 2004.

Paweł VI, *Encyklika „Populorum progressio”*, Watykan 1967.

Ratzinger J./Benedikt XVI., *Glaube – Wahrheit – Toleranz. Das Christentum und die Weltreligionen*, Freiburg im Breisgau 2003.

Ratzinger J., *Kirche, Oekumene und Politik. Neue Versuche zur Ekklesiologie*, Einsiedeln 1987.

Ratzinger J., *Wahrheit, Werte, Macht. Pruefsteine der plurastischen Gesellschaft*, Freiburg im Breisgau 1993.

Sarnowski W., *Bycie osobą. Podstawy moralności i wychowania*, Warszawa 2001.

Stefanek S., *Paradoksy wolności*, w: *Człowiek. Osoba. Płeć*, red. M. Wójcik, Łomianki 1998, s. 83-98.

Tischner J., *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993.

Streszczenie

Kluczowe uwarunkowania jednostkowe społeczeństwa pluralistycznego stanowią sumienie oraz wolność. Gwarancje możliwości poprawnego formowania sumienia, jak też dokonywania wyborów w zgodzie z Boskim prawem, stanowią składowe prawdziwie ludzkiego społeczeństwa. Odniesienia międzysobowe są wówczas naznaczone tolerancją, w imię której pojawia się obopólna akceptacja oraz wola zdobywania coraz wyższych dóbr w ramach porządku zbawczego. Oddziaływanie łask oraz Słowa Bożego na osobę intensyfikuje ludzkie wysiłki w tym kierunku, by człowiek mógł coraz pełniej realizować właściwe sobie powołanie. Społeczeństwo pluralistyczne odpowiada porządkowi Boskiemu, który w doczesności jest tożsamy z budowaniem Królestwa Bożego.

Słowa kluczowe: społeczeństwo pluralistyczne, wolność, sumienie, dobro, prawo Boże, tolerancja

Summary

Individual Determinants in Shaping of Pluralistic Society in the Writings of Joseph Ratzinger / Benedict XVI

Conscience and freedom are the key individual factors of the pluralistic society. There are two components which constitute the truly human society: the faculty to form one's own conscience and making choices in accordance with the Divine law. Interpersonal relations are then marked by tolerance which enables the mutual acceptance and the common will to gain increasingly higher goods within the order of salvation. The impact of the God's grace and the word of God on the human person intensifies the efforts in the direction where the person could more fully accomplish their proper vocation. The pluralistic society corresponds to the Divine order which in this world means building the Kingdom of God at the present moment.

Keywords: *pluralistic society, freedom, conscience, goodness, God's law, tolerance*